Cena egz. 10 gr.

Kur[...] Zachodni »ISKRA«

ROK XXVII | Piątek 11 września 1936 r. | Nr. 248

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Entuzjastyczne powitanie Naczelnego Wodza

na ziemiach polskich

WARSZAWA, 10.9 (tel. wł.). Gen. inspektor sił zbrojnych gen. Śmigły-Rydz przybył z Wiednia do Zebrzydowic dziś o godz. 5 rano, pozostając w wagonie do godz. 6,15. Poprzedzony przez członków rządu wyszedł gen. Śmigły - Rydz o godz. 6.15 na peron przed dworcem kolejowym, gdzie oczekiwała Naczelnego Wodza kompania honorowa z Cieszyna z orkiestrą, organizacje PW i WF, przedstawiciele władz i urzędów oraz tłumy publiczności, która mimo ulewnego deszczu przybyła **w liczbie około 5.000 osób z całego powiatu Cieszyńskiego.**

Po odebraniu raportu Naczelny Wódz przeszedł przed frontem kompanii honorowej i organizacyj PW wśród niemilknących okrzyków **„Niech żyje"**. Po przemówieniu powitalnym burmistrza Cieszyna dr. Michejdy, dzieci szkolne wręczyły p. generałowi kwiaty.

O godz. 6,39 pociąg ruszył w kierunku Dziedzic. Naczelnego Wodza, stojącego w oknie wagonu, żegnano entuzjastycznymi okrzykami. **Kobiety i dzieci obrzuciły go kwiatami.** Całe powitanie cechowała niezwykła serdeczność i entuzjazm zebranych tłumów.

W Pszczynie odbyło się w czasie krótkiego postoju pociągu powitanie Naczelnego Wodza przez przedstawicieli władzy, organizacji ze sztandarami i bardzo licznie zgromadzoną publiczność. Delegacja kobiet śląskich w strojach ludowych wręczyła Naczelnemu Wodzowi kwiaty.

Na wszystkich innych stacjach przejazdowych licznie zgromadzona ludność witała przejeżdżającego Naczelnego Wodza okrzykami na jego cześć i obrzuciła go kwiatami.

Pociąg nadzwyczajny, wiozący generalnego inspektora armii, przybył na stację w Katowicach, odświętnie udekorowaną, o godz. 7.57 z rana. Na dworcu była kompania honorowa wojska, delegacja organizacji powstańczych i oddział przysposobienia wojskowego oraz tłumy publiczności. Generał Rydz-Śmigły wysiadł w towarzystwie woj. Grażyńskiego z wagonu **wśród owacji ze strony publiczności.** Powitał go marszałek Sejmu śląskiego Grzesik. Z dworca generał Rydz-Śmigły udał się na plac Dworcowy, gdzie witała go bardzo licznie przybyła publiczność.

Ślązaczki w odświętnych strojach wręczyły mu kwiaty. Na trybunie przemówił do generała marszałek Grzesik. Generał krótko podziękował za serdeczne przyjęcie, poczem pożegnawszy się wsiadł do swej salonki. Przyjęcie było **niezwykle serdeczne,** a okrzykom na cześć generała nie było końca. Postój w Katowicach trwał minut 12.

Po wyjeździe z Katowic pociąg zatrzymał się w Sosnowcu, Ząbkowicach, Zawierciu i in. stacjach (o powitaniu gen. Śmigłego - Rydza na terenie Zagłębia piszemy na innym miejscu).

Na dworcu Głównym w Warszawie oczekiwali Naczelnego Wodza dostojnicy państwowi z p. **premierem gen. Sławoj - Składkowskim** i min. Beckiem kompania 30 p p. ze sztandarem pułkowym i orkiestrą. Przed dworcem zgromadziło się około 50 tys. osób, które wznosiły głośne okrzyki na cześć Naczelnego Wodza.

Z przed dworca gen. Śmigły-Rydz odjechał w otoczeniu szarży w autach udekorowanych kwiatami do gmachu inspektoratu sił zbrojnych.

Wzdłuż ulic, którymi przejeżdżał generalny inspektor sił zbrojnych stały tłumy publiczności, wiwatując na cześć Wodza Narodu.

Półurzędowa „Iskra" do oficjalnego komunikatu o powrocie Rydza-Śmigłego dodaje: **„Naczelny Wódz w ciągu przejazdu od granicy był niezmiernie wzruszony serdecznym przyjęciem, które społeczeństwo mu zgotowało, wszystkie klasy i stany. P. generał, dzieląc się swymi wrażeniami z otoczeniem, które mu towarzyszyło w podróży, stwierdził że widzi w tym powitaniu przede wszystkim przejaw woli zbiorowej ku konsolidacji narodu i konsolidacji woli zbiorowej, która jest tak niezbędna dla wzmocnienia siły państwa".**

Kapitały zagraniczne

interesują się rynkiem polskim

WARSZAWA, 10.9 (tel. wł.). Koła gospodarcze przywiązują dużą wagę do wyników rozmów paryskich i spodziewają się znacznego odprężenia w naszych stosunkach gospodarczych.

Według opinii naczelnych organizacyj przemysłowych współpraca finansowa Francji z Polską będzie dodatnio oddziaływała na nasze stosunki z innymi zagranicznymi rynkami finansowymi. O ile ostatnio kredyty zagraniczne dla przemysłu były prawie zupełnie zamknięte, to obecnie kapitały zagraniczne, zwłaszcza angielskie zaczynają znowu interesować się rynkiem polskim, głównie przemysłem metalowym i włókienniczym.

Obok szeregu nawiązanych już rozmów w dniach najbliższych wyjedzie **za granicę przedstawiciel jednej z najpoważniejszych firm łódzkich** dla sfinalizowania poważnej tranzakcji finansowej.

Napływ kapitału ożywi niewątpliwie wytwórczość i ułatwi obrót. Związki pracownicze łączą z tym nadzieję poprawy bytu pracowników i wyrażają przekonanie iż skromne ich budżety nie będą obciążone nowymi potrąceniami.

Eskadra sowiecka wyleciała ponownie

na poszukiwanie balonu LOPP

WARSZAWA, 10.9. (Tel. wł.) Jak się okazuje, dopiero wczoraj władze sowieckie przystąpiły do gruntownych poszukiwań balonu LOPP i jego załogi kpt. Janusza i por. Brenka.

Stosownie do informacyj udzielonych przez władze sowieckie samoloty dokonają przelotów nad całym wybrzeżem morza Białego, nad Karelią, nad Zimnem wybrzeżem oraz nad dziewiczą tundrą w gubernii Archangielskiej.

Z kierownictwem akcji ratunkowej współpracować będą w charakterze rzeczoznawców piloci balonowi kpt. Pomaski i dr. Tilgenkamp oraz kpt. Szyndler z ambasady polskiej w Moskwie.

Już dziś wyruszyły wszystkie patrole lotnicze na poszukiwania za zaginionymi lotnikami. Pośpiech jest bardzo wskazany, ponieważ lotnicy od 12 dni nie dają o sobie znaku życia i conajmniej od 10 dni muszą wędrować po bezkresnych okolicach północy.

OPINIA DEMUYTERA

Według opinii Demuytera, polscy lotnicy mogli utrzymać się w powietrzu dłużej od niego o noc i prawdopodobnie lądowali nad ranem 2 września. Wiatry, które zepchnęły balon Demuytera ku morzu Białemu skierowały prawdopodobnie i „LOPP" w kierunku na północny zachód.

— Są to tereny bardzo niebezpieczne — powiada Demuyter. — Lot się odbywa nad obszarami pokrytymi lasami, jeziorami, rzekami i mokradłami, ciągnącymi się setki kilometrów. Nieraz po kilka godzin można lecieć nad tym błotnistym „Atlantykiem" rosyjskim nie widząc ani jednej wioski, ani nawet śladu ludzi.

W tych warunkach piloci mogą być skazani na wielotygodniowe wędrówki po bezdrożach w poszukiwaniu ludzi. Akcja ratunkowa na tych terenach jest bardzo utrudniona ze względu na rozległy obszar oraz brak lotnisk pomocniczych, mogących odegrać rolę baz operacyjnych.

Do Madrytu droga otwarta

TENERIFA, 10.9. Otrzymano tu wiadomość radiową, że parowiec norweski bombardowany był pod Kadyksem przez wojska rządowe, wskutek czego doznał uszkodzeń.

Gen. Franco dopaje, że Siera Predos znajduje się w rękach nacjonalistpw i że droga do Madrytu jest otwarta. Pułk. Aranda donosi z Oviedo o odparciu licznych ataków wojsk rządowych.

Generałowie Franco i Mola odbyli w Burgos dłuższą naradę w sprawie przygotowania marszu swych wojsk na Madryt.

Przed wyborami w Łodzi

Dziwne kombinacje wyborcze

ŁÓDŹ, 10.9. Temperatura wyborcza w Łodzi wzrasta z każdym dniem. Do walki stanęło 13 ugrupowań, które zgłosiły **91 list kandydatów.** Termin zatwierdzenia tych list upływa dn. 16 bm.

Niedzielny obchód „krwawej środy", który miał być przeglądem sił „frontu czerwonego" i przechylić nastroje robotniczej Łodzi na jego stronę, zawiódł nadzieje inicjatorów. Pochód, jakkolwiek **posiłkowany przez socjalistów i komunistów z innych ośrodków przemysłowych województwa Łódzkiego,** był znacznie mniejszy aniżeli na 1 maja. Cały obchód wykazał **dominujące stanowisko komunistów** w zjednoczonym froncie czerwonym, co wpłynęło na zmianę nastrojów polskich robotników, pozostających dotychczas pod wpływem PPS.

Porównanie z niedawnym pochodem narodowym w dniu **15 sierpnia wypada na korzyść narodowców.**

Dziwną kombinacją wyborczą jest t. zw. **Chrześcjańsko - Narodowy Front Robotniczy.** Na listach kandydatów tego frontu, obok przedstawicieli miejscowej chrześcjańskiej demokracji, znaleźli się **zdeklarowani radykałowie społeczni,** z sanacyjnej NPR-lewicy, z powodzeniem konkurującej z PPS względem radykalizmu

Krwawe walki w Palestynie

8 Anglików i 23 Arabów straciło życie

JEROZOLIMA, 10.9. (Tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego akcja rewolucyjna Arabów uległa dalszemu zaostrzeniu. Zanotowano większe ataki na kolonie żydowskie lub też chronione przez wojsko samochody z pasażerami-żydami.

Pod Rosz Pina oddział arabski zaatakował samochód pocztowy wiozący pocztę i pasażerów-żydów. Samochód ten eskortowany był przez drugi samochód z wojskiem angielskim i policją. Arabowie ułożyli na szosie barykadę z kamienia, a gdy samochody zatrzymały się, otworzyli ogień. Zabito jednego podoficera angielskiego i pięciu żołnierzy. Samochód Arabowie spalili, zabrali zaś karabin maszynowy.

Na wieść o napadzie pod Rosz Pina wyruszyła eskadra samolotów angielskich w poszukiwaniu oddziału arabskiego. **Oddział ten składał się z 50 ludzi.** Samoloty przypuściły do nich atak, **zabijając 23.** Arabowie zastrzelili jednego kaprala, trzech zaś żołnierzy ranili.

Również pod El Acre zabili Arabowie podoficera angielskiego. W ten sposób ogółem w dniu wczorajszym postradało życie **8 Anglików,** co wywołało duże wrażenie wśród kolonii angielskiej w Palestynie

Mózg Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA, 10.9 (tel. wł.). Instytut badań naukowych mózgu, który prowadził studia nad mózgiem marszałka Piłsudskiego, ma ogłosić w najbliższym czasie obszerne sprawozdanie.

Badania wykazały, iż mózg marszałka Piłsudskiego miał wagę o blisko 30% większą od przeciętnej wagi, obserwacyjnej przy tego rodzaju badaniach.

LIST BISKUPOW POLSKICH

do biskupów hiszpańskich

IIEE księża biskupi polscy, zebrani na synodzie plenarnym w Częstochowie, wystosowali do biskupów hiszpańskich pismo, które w tłumaczeniu z łaciny brzmi następująco:

Najdostojniejsi i Najczcigodniejsi Arcypasterze Kościoła w Hiszpanii!

Pierwszy Synod Plenarny Rzeczypospolitej Polskiej, zgromadzony w murach Jasnogórskiego klasztoru Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, obradując nad ważnymi sprawami około umocnienia i rozwoju rodzimej wiary polskiego ludu swoje strwożone myśli zwraca do was, najczcigodniejszych i najdostojniejszych Arcypasterzy Kościoła hiszpańskiego. To bowiem co się obecnie w niektórych dzielnicach waszej sławnej Ojczyzny bezbożnie knuje i w barbarzyński sposób przeprowadza zarówno przeciwko dawnej wierze waszego narodu, jak i przeciw gorliwym pasterzom i najwierniejszej owczarni Chrystusowej, nie tylko się zasadniczo sprzeciwia wiekowym waszym tradycjom i zwyczajom, lecz wykazuje zarazem tak przewrotne i zbrodnicze instynkta, iż napełnia nas najgłębszym dla was współczuciem.

Dlatego to, potępiając te niesłychane zbrodnie, to burzenie przesławnych świątyń, to niszczenie dzieł starożytnej i nowoczesnej sztuki, to zaprzepaszczenie pobożnych instytucyj, to okrutne mordowanie wiernych wyznawców Chrystusa, kapłanów apostolskich, zakonników Bogu poświęconych, czcigodnych i wybitnych braci naszych w Episkopacie, za pośrednictwem tego listu pragniemy was tym pocieszyć, że jednoczymy się z wami w waszym męczeństwie, we waszych trwogach i nadziejach. Razem z całym narodem naszym podejmujemy szczególne modły za naród hiszpański i jego pasterzy, aby skrócone zostało utrapienie wasze i by po przywróceniu pokoju wiara Hiszpanów, krwią tylu męczenników zroszona, do dawnych wiekopomnych czynów przydała świetlistą epokę nowego rozkwitu.

W tej myśli polecamy was szczególniejszej opiece macierzyńskiej Wspomożycielki ludu chrześcijańskiego, uważając za rzecz pewną, że cierpienia wasze, tak bohatersko dla sprawy waszej znoszone, w wysokim stopniu przyczynią się do ostatecznego tryumfu Królestwa Chrystusowego wśród utrapionej i bezradnej ludzkości.

W Częstochowie, z klasztoru Jasnogórskiego dnia 26 sierpnia 1936 roku.

Z bratnim pocałunkiem pokoju.

Następują podpisy wszystkich Arcybiskupów i Biskupów Polski.

Dlaczego jątrzą?

W pierwszym powakacyjnym numerze organu Związku Nauczycielstwa Polskiego znajdujemy artykuł, skierowany przeciwko duchowieństwu katolickiemu. Argumenty, jakimi posługuje się organ radykalnego odłamu nauczycielstwa w walce z Kościołem i duchowieństwem, nie są nowe: po dawnemu usiłuje przeciwstawić nauczyciela księdzu i wmówić w pierwszego, że kapłan katolicki stale przeszkadza mu w pracy i w wykonywaniu obowiązków jego stanu.

Życie samo stwierdza fałsz tej insynuacji. Wbrew ukrytym pragnieniom kierowników ZNP., panuje naogół harmonijna współpraca pomiędzy duchowieństwem i nauczycielstwem nie tylko na terenie szkoły, ale i poza nią. Sporadyczne nieporozumienia są na szczęście tylko wyjątkami. Fakty konkretne z dziedziny zatargów między poszczególnymi nauczycielami a kapłanami są rzadkością również i na łamach „Głosu Nauczycielskiego". który w skwapliwością je notuje i nadaje im swoiste oświetlenie.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 360.25, Bruksela 89.80, Londyn 26.84, Nowy Jork 5.31,23, Oslo 134.85, Paryż 34.96,50, Praga 21.96, Zurych 172.95.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjne 52.00 (500 dol.) 53.50, 3 proc. prem. poż. inwestycyjna II em. 62.50, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 4.25, 5 proc. poż. konwersyjna 49.00.

KTO WYGRAŁ?

Onegdaj w czwartym ciągnieniu większe wygrane padły na następujące numery:

25.000 zł. na nr. 101086.

Po 10.000 zł. na n-ry: 25882 134383.

Po 5000 zł. na n-ry: 14542 15111 107704 135760.

Po 2000 zł. na n-ry: 24251 45608 51671 57911 60636 63493 72913 77661 78926 85130 88229 95020 108326 112946 117041 135140 136468 138870 139952 140592 156808 171862.

Po 1000 zł. na n-ry: 3057 20830 22478 23452 4710 33482 34771 37235 43974 45627 51323 57802 62109 68018 68575 70006 72343 82991 83496 94230 99437 101364 109062 117518 141712 146356 149070 165620 165697 183108 185278 189693 193107 194718.

Wczoraj w drugim dniu ciągnienia większe wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł. na nr. 158392.

Po 10.000 zł. na n-ry: 5814 90327, 134752.

Po 5000 zł. na n-ry: 94160 129858 168005.

Po 2000 zł. na n-ry: 10064 36656 52080 54063 56581 59118 63224 63498 73021 80623 888868 94049 95431 110705 140204 154828 160188 165955 167929 182764 186058.

Po 1000 zł. na n-ry: 876 1136 4808 6702 12638 13496 14915 17101 36102 39634 60043 63847 63872 64480 82670 86001 92212 98472 103711 114187 118168 118232 121593 132551 132983 146581 171235 186725 188907 192423.

Kolarze niemieccy

PROWADZĄ NADAL

POZNAŃ, 10.9. (Tel. wł.) Do trzeciego etapu wyścigu kolarskiego Berlin—Warszawa wyruszyli kolarze z Piły w kierunku do Poznania o godz. 14; tuż po minięciu granicy polskiej, cała grupa rozwinęła niebywałą szybkość wskutek doskonałej pogody i sprzyjającego wiatru.

Przed Poznaniem rozgrywa się dramatyczna walka o prowadzenie, przyczym kolarze niemieccy zyskają coraz bardziej w terenie i jako pierwsi wpadają na boisko Sokoła, gdzie znajduje się meta etapu Piła — Poznań. Kilka tysięcy widzów oklaskuje entuzjastycznie pojawienie się kolarzy. Jako pierwszy przerywa taśmę dwukrotny zdobywca etapów poprzednich. Niemiec Scheller, w czasie 2:44,05 godz. Tuż za nim dochodzi do mety grupa kolarzy, sklasyfikowana według następującej kolejności: 2) Oberbeck (N), 3) Schepflan (N), 4) Bartoszkiewicz (N), 5) Lendel (N), 6) Dubaszny (N), 7) Zieliński (P), 8) Olecki (P), 9) Hupfeld.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej zajęli Niemcy w czasie 10.41.06 godz., Polska 11.16.35 godz.

W piątek startują kolarze do Kalisza.

Do Berezy

WARSZAWA, 10.9 (tel. wł.). Urzędowo donoszą: „Dn. 10 września r.b. aresztowano i odstawiono do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej Józefa Urbana, członka Stronnictwa Ludowego w Bodzanowie, w pow. Krakowskim. Urban mimo zakazu starostwa urządzania w dn. 6 bm. pochodu i zgromadzenia publicznego w Zakrzowie, w pow. Krakowskim, zorganizował w tym że dniu nielegalny pochód z Bodzanowa do Zakrzowa oraz nielegalne zgromadzenie publiczne pod gołym niebem, na którym występował w sposób agresywny przeciw zarządzeniom władz".

Pożar na wystawie

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 10.9. (Tel. wł.) Na terenie wystawy przemysłu metalowego i elektro-technicznego w piątym pawilonie hutniczym wybuchł wczoraj w nocy pożar.

Pierwszy ujrzał dym i płomienie urzędnik pocztowy urzędu pocztowo-telegraficznego na wystawie, który zaalarmował straż ogniową. Na teren wystawy przybyły dwa oddziały straży ogniowej.

Jak się okazało, paliły się wewnętrzne ściany pawilonu. Pożar udało się opanować i nie dopuścić do przeniesienia go na pawilony sąsiednie. Akcja ratunkowa trwała 3 godziny.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

27) POWIEŚĆ

— Co znaczy? Powinnaś się domyślać, że człowiek, który tak jak ja kocha, nie wypuszcza z pod swej opieki umiłowanej istoty, chociażby sam w tym czasie był na drugiej półkuli — rzekł z pewną chełpliwością.

Na tego rodzaju przechwałkę Liljana omal nie parsknęła śmiechem, mając świeżo w pamięci przeżycia ostatniej nocy, spędzonej w mieszkaniu doktora Łęckiego. Opanowała się jednak szybko i rzuciła z dobrze udaną obrazą:

— Więc pan mnie śledzi, lordzie Crawford?

— Bynajmniej, Lili. Twojej wierności jestem jaknajpewniejszy. Czy jednak weźmiesz mi za złe, że interesuję się tobą na każdym kroku?... Przecież w operze, na koncercie „Śpiewaka w masce" było tysiące ludzi, a między nimi znalazło się kilku mych dobrych znajomych, którzy siedzieli w jednej z sąsiednich lóż. Byłaś Lili, obok „Śpiewaka w masce" bohaterką wieczoru. Tysiące spojrzeń zatrzymywało się na sobie; czy więc możesz się dziwić, że osoby towarzyszące ci nie uszły uwadze publiczności. O tem dziś wszyscy mówią w publicznych lokalach i na ulicy...

Liljana się uśmiechnęła. Zręczne kłamstwo Henryka schlebiało jej kobiecej próżności. Była mu niemal wdzięczną za te słowa i pierwotny gniew ustąpił miejsca zadowoleniu.

— Czy nie przesadzasz? — spojrzała mu zalotnie w oczy.

— Nie ubliżaj mi, proszę — zrobił obrażoną minę. — Wszelką przesadę uważam za kłamstwo, a tem ostatniem się brzydzę.

— No nie gniewaj się, Harry — ucałowała go w policzek. — Ty wiesz, jedyny, jak lubię, kiedy mi mówisz, że jestem ładną, że ci się podobam — dodała. — Dla ciebie chcę być piękną, abyś mię kochał jeszcze więcej...

Okłamywali się wzajemnie. Liljana dlatego, bo pragnęła słuchać bez końca banalnych komplementów, wynoszących ją do wyżyn skończonej piękności, a Crawford, aby zapewnić sobie zupełne zaufanie upatrzonej ofiary.

Mimo to nie był zadowolony z przebiegu rozmowy. Liljana szybko przebiegała z tematu na temat, podczas kiedy on pragnął dowiedzieć się czegoś więcej o osobie towarzyszącego jej w operze, domniemanego detektywa. Dla tego też jeszcze raz postanowił zahaczyć o ten temat.

— Niedobrze tylko zrobiłaś, Liluś, zapraszając do loży tego podejrzanego jegomościa — zaryzykował tę uwagę.

— Nie widzę w tem nic zdrożnego. Doktór Łęcki jest dobrym naszym znajomym...

— Ach taaak?... — Lord Crawford z trudem tylko zdołał opanować wybuch uczucia, jakiego doznał na tę radosną wiadomość i streścić je w tym prawie spokojnym pytaniu.

— A więc ten młody człowiek, który napędził im tyle strachu i spożył wiele wytężonej energji, zwłaszcza przezornego i podejrzliwego Machona, był tylko niegroźnym nikomu lekarzem, nie mającym nic wspólnego z urzędem śledczym — rozmyślał, zadowolony z tego odkrycia.

Z owej sensacyjnej wiadomości Crawford potrafił wyciągnąć jeszcze inne wnioski, a mianowicie, że Łęcki najprawdopodobniej kocha się w pięknej Liljanie, a to już wyjaśniało jego podejrzaną obecność przed hotelem w owym pamiętnym dniu.

To stwierdzenie zaniepokoiło nieco Henryka i obudziło uzasadnione podejrzenia w stosunku do kochanki.

— Trzeba tę sprawę powierzyć Julkowi, — postanowił — a samemu postarać się o szybkie zlikwidowanie niebezpiecznego interesu.

Z temi myślami zadał Liljanie nowe pytanie:

— Lili, czy jesteś zdecydowana już dziś opuścić swego tyrana i zacząć wraz ze mną nowe życie, oparte na głębokim uczuciu, jakie nas łączy?

— O, tak, Harry... — odpowiedziała z pozorną szczerością, choć w oczach jej zamigotały jakieś dawne przebłyski niepokoju czy trwogi.

— Czy masz już gotowe wizy? — Przy tych ostatnich słowach głos Liljany wyraźnie się załamał, co nie uszło uwadze czujnego na wszystko Henryka Crawforda.

— Mam — skłamał, aby stwierdzić, jakie wrażenie ta wiadomość potrafi uczynić na młodej kobiecie.

— To dobrze — odpowiedziała wyjątkowo spokojnie, co tamtego nieco rozczarowało.

C. d. n.

Kto im to wytłomaczy?

W ostatnich czasach kilkakrotnie powracaliśmy do sprawy żydowskiej w Polsce. Jeżeli dzisiaj zamierzamy znowu ją poruszyć, to tylko dowód, że z pośród wielu zagadnień, które interesują dzisiaj społeczeństwo nasze, jest kwestja żydowska jedną z najbardziej aktualnych, wymagająca rozstrzygających decyzyj.

Asumpt dała nam w pewnym stopniu i akcja, którą prowadzi przebywający obecnie w Polsce wódz sjonistów, dr. Włodzimierz Żabotyński, który w dniu wczorajszym wygłosił w Sosnowcu odczyt na temat planów reprezentowanej przez niego organizacji.

W dotychczas czynionych rozważaniach stwierdzaliśmy, że dążenie do zajęcia odpowiedniej liczby placówek w handlu i rzemiośle przez żywioły polskie jest zupełnie zrozumiałe, zgodne z interesami naszego państwa i nie kolidujące bynajmniej z etyką chrześcijańską.

Uważamy, że obowiązkiem nas wszystkich Polaków, obowiązkiem instytucyj samorządowych i państwowych jest ułatwiać masom bezrobotnych do usadawiania się na nowych placówkach drogą popierania handlu i rzemiosła polskiego.

Doceniając niedolę znacznego odłamu ludności żydowskiej oraz opierając się na etyce katolickiej potępiamy wszelkie gwałty, które godzą przecież najczęściej w mniej zamożnych przedstawicieli mniejszości żydowskiej. Ale nie mniej twardo i nieustępliwie powtarzamy, że jedynym szybkim, bez żadnych wstrząsów dokonanym rozwiązaniem zaogniającego się problemu żydowskiego jest masowa emigracja Żydów z Polski.

Dr. Żabotyński także samo rozwiązanie uznaje za jedyne, takie właśnie propaguje nie tylko w stosunku do żydostwa u nas, lecz i w innych krajach zamieszkałego.

Jeżeliby więc ogół, te trzy miliony ludności żydowskiej, okazał jednomyślność z drem Żabotyńskim, natenczas możnaby mówić o likwidacji konfliktu polsko-żydowskiego, o uwolnieniu naszego kraju od uciążliwych „gości".

Niestety, sprawa nie przedstawia się tak różowo. Z cytowanych przez nas głosów żydowskich wiadomą jest rzeczą, że poważny odsetek Żydów ani myśleć nie chce o emigracji pomimo że tak wiele hałasu czynią z powodu rzekomych prześladowań, które muszą znosić.

Nie dość tego, zwolennicy dra Żabotyńskiego i on sam twierdzą, że emigracja odbywać się może wyłącznie do utraconej przed dziesiątkami wieków ojczyzny, do Palestyny.

Ten jeden warunek rozbija naszą dotychczasową jednomyślność z dr. Żabotyńskim i jego adherentami. Zaś podtrzymywanie tego warunku przez Żydów unicestwia wszelką nadzieję na rozwiązanie problemu żydowskiego w naszym państwie.

W naszym przekonaniu Palestyna nie jest zdolna wchłonąć mas żydowskich w odpowiednio krótkim czasie, jeżeli je wogóle przyjmie. Tak, jeżeli wogóle będzie mogła stanowić odrodzoną ojczyznę dla Izraela.

Przecież to, co obecnie dzieje się na ziemi palestyńskiej wskazuje, że Arabowie nie zgodzą się na to nigdy, aby kraj przez nich zamieszkały stał się siedzibą narodową żydowską. Anglia wcześniej czy później będzie musiała ustąpić ich żądaniom, jeżeli nie zechce zwrócić przeciwko sobie całego Islamu.

Mieliśmy przykład abisyński, nie tak dawno postawiony nam przed oczy, że gdy interesy W. Brytanji tego wymagają, politycy angielscy bez skrupułów porzucają swych pupilów.

Staje się wobec tego jasnem: jeżeli są szanse, że można uniknąć w skutkach nie dających się przewidzieć dalszego ścierania się naszych podstawowych interesów z interesami żydowskiej mniejszości, natenczas nie wolno żadnej z tych szans osłabiać lub wogóle unicestwiać.

Dla emigracji żydowskiej otworem stoją rozległe tereny w Ameryce Południowej czy Australii. Tam ich nikt prześladować nie będzie, tam będą mogli urzeczywistniać wszystkie swoje programy. Tylowiekowe doświadczenie wskazuje, że Żydzi bardzo łatwo się asymilują, że chętnie uznają kraj przez się zamieszkały za swą ojczyznę.

Jeżeli znajdzie się ktoś, kto zdoła przekonać masy żydowskie, że nie Palestyna, lecz wymienione tereny stać się mogą dla nich nową Ziemią obiecaną, ten przysłuży się i Polsce i Żydom.



O poprawę stosunków z Czechosłowacją

Akcja kombatantów polskich i czeskich

Delegacja polska i czechosłowacka na kongres FIDAC-u uchwaliły i podpisały tekst następującego oświadczenia:

„Byli kombatanci polscy i czechosłowaccy zebrani w Krakowie z okazji 17-go kongresu FIDAC-u.

„Zbadawszy listy wymienione między sobą a dotyczące położenia mniejszości polskiej na Śląsku Cieszyńskim postanawiają zakończyć tę korespondencję uważając, że sprawa jest dostatecznie wyjaśniona.

„Głęboko przekonani, że dobre i na zaufaniu oparte wzajemne stosunki leżą w interesie obydwóch narodów, uznają, że los mniejszości polskiej na Śląsku Cieszyńskim musi nieuniknienie wpływać na charakter tych stosunków.

„Zwracają się z gorącym apelem do kogo należy, aby ta sprawa była załatwiona w duchu słuszności, zgodnie z istniejącymi traktatami.

„Jak tylko okoliczności na to pozwolą, kombatanci polscy i czechosłowaccy zorganizują w obu krajach manifestacje przyjaźni polsko - czechosłowackiej".

Deklarację podpisali: w imieniu delegacji czechosłowackiej: mjr. Antonin Sykora, mjr. Jaroslav Bohac, dr. Miroslav Lokay, Karel Mueller, dr. Lev Vokac. W imieniu delegacji Polski podpisali: gen. dr. Roman Górecki, dr. Br. Burghardt, mjr. Jan Ludyga-Laskowski, Kazimierz Smogorzewski, Jerzy Wroncki.

Kongres pokoju

który zorganizowała Moskwa

Odbywający się obecnie w Brukseli „Światowy kongres pokoju" już w okresie prac przygotowawczych do jego zwołania wzbudził poważne podejrzenia, że jest to perfidna robota komunistów i socjalistów a faktyczne kierownictwo kongresu spocznie w rękach Moskwy.

Wskutek ostrzeżeń kardynała arcybiskupa Mechlinu, zrzekły się udziału najpierw organizacje katolickie, później przedstawicielstwa Polski, Włoch i Niemiec. Zrzekła się wreszcie swego udziału w kongresie obradująca w ostatnich dniach w Warszawie organizacja FIDAC.

W ten sposób w szumnie mieniącym się „światowym" kongresie brukselskim reprezentowani są prawie wyłącznie stronnicy t. zw. frontów ludowych.

Przewodniczy kongresowi Pierre Cot wspólnie z Lordem Cecilem. Z innych znanych osobistości biorą udział w kongresie Edward Herriot i Leon Jouhaux z Francji oraz Lord Dickinson z Anglii. Rząd belgijski kongresu oficjalnie nie powitał.

Dzisiaj przyjeżdża

FRANCUSKI MIN. BASTIDE

W dniu dzisiejszym przybywa do Warszawy minister handlu Republiki francuskiej, p. Bastide.

Ministrowi będą towarzyszyć: komisarz generalny Wystawy Międzynarodowej 1937 r., p. Labbe, dyrektor gabinetu, p. Alphand oraz naczelnik Benedetti. W czasie pobytu ministra Bastide zostaną przeprowadzone końcowe rozmowy w sprawie nowego traktatu handlowego polsko-francuskiego.

Również przedyskutowana ma być kwestja udziału Polski w międzynarodowej wystawie w Paryżu oraz układ kompensacyjny dotyczy turystyki.

Rozpętali obłęd

ZBRODNI

Miguel Unamuno filozof i literat hiszpański o sławie europejskiej w rozmowie z przedstawicielem paryskiego „Matin'a" oświadczył, że ojczyzna jego przeżywa obecnie epidemję „zbrodniczego szaleństwa". Nawet w czasie wojen domowych z ubiegłego stulecia nie dopuszczano się takich okrucieństw, jak obecnie.

Komuniści hiszpańscy, podobnie jak i anarchiści, nie mają najmniejszego pojęcia o idei konstruktywnej państwa i rozpętali jedynie obłęd zbrodni.

Prezydent Azana — oświadczył Unamuno — który o niczem innem nie myślał, jak tylko o pisaniu artykułów, ponosi również winę obecnej sytuacji w Hiszpanji. Kiedy wybuchło pierwsze powstanie wojskowe, nie mógł on pojąć, że cały naród hiszpański był gotów przyłączyć się do tego ruchu.

Siły floty wojennej Sowietów

Jedną z gier politycznych, jakie się odbywają na arenie międzynarodowej, rozgrywają między sobą Niemcy - ZSRR. Nie posiadając wspólnych granic, armie sowiecka i niemiecka mogą się spotkać albo na terenie jakiegoś innego leżącego między nimi państwa, albo na morzu. Jako ewentualne miejsce starcia mogą być brane pod uwagę dwa tereny: morze Bałtyckie i morze Czarne.

Na tle dążącej do zajęcia drugiego miejsca w Europie floty niemieckiej, marynarka sowiecka pozostaje w tyle. Sowiety, świadome grożącego im niebezpieczeństwa, przedewszystkiem ze Wschodu, czynią gorączkowe przygotowania. W tym samym stopniu co i inne bronie rozbudowywana jest flota. Siły morskie ZSRR są podzielone na floty: morza Bałtyckiego, oceanu Lodowatego, morza Kaspijskiego, Czarnego, Dalekiego Wschodu i Amuru.

W skład floty Bałtyckiej wchodzą następujące jednostki: 2 krążowniki lekkie, 2 okręty liniowe, 21 torpedowców, 10 okrętów strażniczych, 24 łodzie podwodne, 2 stawiacze min, 16 trawlerów (służą do niszczenia pól minowych) oraz 60 łodzi torpedowych. Na oceanie Lodowatym: 6 kontrtorpedowców, 5 torpedowców i 6 łodzi podwodnych, 1 stawiacza min, 11 trawlerów i 20 łodzi torpedowych.

Flota Dalekiego Wschodu złożona jest wyłącznie z jednostek mniejszych, lepiej nadających się do działania na tamtejszych wodach. 30 łodzi podwodnych, 2 stawiacze min, 8 trawlerów, 6 kanonierek i 30 łodzi torpedowych stanowią zupełnie niezłą obronę wybrzeży. Baza morska we Władywostoku zostaje zmodernizowana, a znajdująca się w porcie stocznia buduje samodzielnie łodzie podwodne i mniejsze jednostki. Na Amurze pełnią służbę 32 kanonierki i 75 łodzi motorowych. Z punktu widzenia gospodarczego, szczególnie ważnym jest dla Rosji morze Czarne, ponieważ tą drogą kieruje się około 67 proc. całkowitego eksportu. Jest to najkrótsza droga dla transportów nafty, w którą Sowiety zaopatrują Francję i Włochy, a sprawa eksportu nafty dla ZSSR. jest pierwszorzędnego znaczenia.

Największym minusem marynarki sowieckiej jest to, że floty, oddzielone olbrzymimi przestrzeniami, nie mogą współdziałać bezpośrednio ze sobą. Z tych samych powodów piętrzą się trudności w zaopatrzeniu poszczególnych flot w nowe jednostki. Położenie geograficzne zmusza Sowiety do stworzenia kilku samodzielnych ośrodków przemysłu okrętowego.

W lepszym położeniu znajdują się Niemcy. Posiadając jedną tylko granicę morską, mogą skupić całą niemal flotę w jednym miejscu, a dzięki koncentracji dysponują większą siłą. Przewaga floty niemieckiej na Bałtyku jest oczywista. Marynarka sowiecka stoi i technicznie i taktycznie na daleko niższym poziomie i może być groźną jedynie dla słabych militarnie państw bałtyckich.

Na jeszcze jeden fakt warto zwrócić uwagę. W latach 1914—1918, na morzu Śródziemnym i Czarnym, Niemcy znalazły dla części swej floty oparcie w Turcji i jej bazach morskich. — Dziś warunki się zmieniły. Turcja zbliżyła się do Francji i trudno Niemcom na nią liczyć. Nic więc dziwnego, że swe sympatie Rzesza skierowała ku Hiszpanii. Wspierając ruch powstańczy, Niemcy starają się ugruntować swe wpływy na półwyspie pirenejskim i zastąpić stracone bazy tureckie hiszpańskimi.

Licząc się z tem ZSRR. uzyskała na konferencji w Montreux zgodę Turcji i Anglii na przejazd swoich okrętów wojennych przez Dardanele w kierunku morza Śródziemnego, natomiast te same Dardanele pozostaną zamknięte dla każdej innej floty wojennej, usiłującej wpłynąć na wody morza Czarnego.

St. P.

Naczelny Wódz gen. Śmigły w Zagłębiu Dąbrowskiem

Na wiadomość, że Naczelny Wódz gen. Śmigły-Rydz przejeżdżać będzie w dniu wczorajszym przez Sosnowiec, od wczesnego rana poczęła się gromadzić publiczność przed dworcem. Kolejno przybywały poczty sztandarowe ustawiając się przed dworcem. O g. 7 m. 50 przybył p. wojewoda dr. Dziadosz w towarzystwie p. starosty Boxy, wicestarosty grodzkiego Heynara, prezydenta m. Sosnowca p. Kaczkowskiego, dyr. Cholewickiego, wiceprezydenta Almstaedta. Na peronie ustawiła się kompania P.W. składająca się z trzech plutonów: policji państwowej, Związku strzeleckiego i kolejowego przysposobienia wojskowego.

O godz. 8 m. 30 przybył specjalny pociąg wiozący Naczelnego Wodza ze świtą. Gen. Edward Śmigły-Rydz stał w oknie salonki. Do okna podszedł wojewoda dr. Dziadosz, prosząc Naczelnego Wodza o przyjęcie defilady i ukazania się zgromadzonej, wielotysięcznej publiczności przed dworcem. Naczelny Wódz gen. Śmigły-Rydz odrzekł:

— Jesteśmy mocno spóźnieni. Mam tylko minutę czasu, ale wyjdę.

Jakoż po chwili ukazał się na stopniach wagonu. Zabrzmiała komenda:

— Baczność! Na prawo patrz!

Orkiestra gra Hymn narodowy.

Naczelny Wódz opuszcza wagon, wita się z p. wojewodą dr. Dziadoszem, starostą Boxą, dowódcą P.K.U. pułk. Smolikowskim, prezesem Sądu p. Kordowskim, dyr. Cholewickim, prezesem Federacji kpt. Sytką, orkiestra gra Hymn narodowy, pocztem przechodzi przed frontem kompanji honorowej.

— Czołem chłopcy.

Odpowiedź:

— Czołem, Panie Generale!

Gen. Śmigły-Rydz idzie wzdłuż szeregów, na zakręcie w kierunku drzwi wyjściowych wita się z ks. dziekanem Gołą i wzdłuż szpaleru górników w mundurach wychodzi przed dworzec.

Przed dworcem na stopniach wita Naczelnego Wodza prezydent miasta p. Kaczkowskiego. Mówca zapewnił generalnego inspektora sił zbrojnych, że hasło przezeń rzucone znalazło oddźwięk w sercach ludności Zagłębia Dąbrowskiego, które zawsze w razie potrzeby „stanie na apel". Powitanie swe kończy prezydent okrzykiem na cześć Wodza. Słowa powitania p. Prezydenta giną w nieustannych okrzykach: „Niech żyje!" Dwaj młodzi chłopcy w strojach górniczych wręczają Naczelnemu Wodzowi statuę górnika przy pracy, panie wręczają kwiaty (m. in. córka por. rez. Korzeniowskiego), orkiestra gra hymn, gen. Śmigły pozdrawia publiczność dłonią i uśmiecha się. Morze głów faluje, powiewają kapelusze i potężnieje okrzyk:

— Niech żyje!

Naczelny Wódz wraca do wagonu. Tymczasem przed wagonem-salonką zjawili się harcerze i gdy Naczelny Wódz wraca, witają go harcersko - indyjskim okrzykiem „waj-czu". Generał Śmigły serdecznie się uśmiecha i przygląda „znakomitym skokom".

Za chwilę pociąg ma ruszyć. Naczelny Wódz gen. Śmigły-Rydz dziękuje serdecznie za przyjęcie. Do wagonu wsiadają wojewoda dr. Dziadosz i starosta Boxa.

Pociąg rusza wśród nieustannych wiwatów.

—

Na przyjęcie gen. Śmigłego-Rydza przybyli przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych, wojskowych, sądowych, duchowieństwa, samorządu gospodarczego, liczne organizacje społeczne. Nie sposób wyliczyć kto był. Przed dworcem w Sosnowcu zebrała się publiczność w liczbie około 10.000 osób. Głowa przy głowie wypełniły olbrzymi plac.

W chwili przyjazdu pociągu odezwały się syreny fabryczne, a orkiestry odegrały Hymn narodowy.

Akt powitania Naczelnego Wodza w Zagłębiu Dąbrowskim był wymownym uzewnętrznieniem uczuć społeczeństwa polskiego dla Armii Polskiej i ostatnich wydarzeń związanych z wizytą Naczelnego Wodza w sojuszniczej Francji w sensie reprezentacji Polski mocnej, zdolnej do walki w każdej potrzebie.

W BĘDZINIE

W Będzinie na dworcu zebrali się przedstawiciele władz z p. prezydentem miasta mgr. Izydorczykiem, ławnicy i radni miejscy, organizacje i Stowarzyszenia ze sztandarami, młodzież szkolna, straże pożarne, górnicy kopalni Paryż i Koszelew, delegacja 28 p.a.l. i rodzina wojskowa, dwie orkiestry oraz tłumy publiczności.

Gdy pociąg przejeżdżał bardzo wolno orkiestry odegrały hymn narodowy oraz „Pierwszą Brygadę". Gen. Śmigły Rydz stał w oknie, dziękując zebranym za zgotowaną mu owację. Wagon, którym jechał Naczelny Wódz zasypano wiązankami kwiecia.

W DĄBROWIE

Podobnie owacyjnie witano Naczelnego Wodza w Dąbrowie, gdzie pociąg zwolnił biegu. Na peronie zebrali się przedstawiciele władz z prezydentem miasta p. Trzęsimiechem i wiceprezydentem Cupiałem, organizacje, górnicy w swych pięknych mundurach z orkiestrami, straże pożarne i szkoły.

W chwili przejazdu pociągu orkiestry grały hymn narodowy i marsze, a zgromadzeni wznosili gromkie okrzyki na cześć Naczelnego Wodza.

Gen. Śmigły-Rydz stał w oknie i uśmiechając się dziękował za powitanie.

W ZĄBKOWICACH

W Ząbkowicach pociąg wiozący gen. Śmigłego - Rydza zatrzymał się kilka minut.

Na dworcu zebrały się organizacje wiejskie z terenu całego powiatu Będzińskiego, górnicy, straże pożarne i młodzież szkolna oraz przedstawiciele władz z Krakowa i ludności miast Małopolski.

Po zatrzymaniu się pociągu gen. Śmigły-Rydz wyszedł na peron gdzie witany był przez wójta gminy Olkusko-Siewierskiej p. Bączkowskiego ze Strzemieszyc, w imieniu ludności wiejskiej powiatu Będzińskiego, prezydenta Krakowa dr. Kaplickiego i dyrektora dyrekcji krakowskiej p. Wołkonowskiego.

W ZAWIERCIU

Po odjeździe z Ząbkowic pociąg wiozący gen. Śmigłego-Rydza zatrzymał się dopiero w Zawierciu. Tutaj również witali Naczelnego Wodza przedstawiciele władz z pp. wicestarostą Raczyńskim, prezydentem Szczodrowskim, kpt. Wojna, organizacje, cechy i młodzież szkolna oraz tłumy publiczności. W chwili wjazdu pociągu na dworzec orkiestra odegrała hymn narodowy. Jedna z uczenic Dziębowska wręczyła p. generałowi bukiet kwiatów. Naczelny Wódz ucałował ją w głowę.

Po dwuminutowym postoju pociąg przy dźwiękach orkiestry i okrzykach zebranych na cześć gen. Śmigłego-Rydza ruszył w dalszą drogę, aby zatrzymać się dopiero na krótko w Częstochowie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

11 Piątek	Dziś Piotra i Jacka Jutro Gwidona w. Wschód słońca 5 m. 12. Zachód „ 18 m. 09.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tajemnica Panny Brinx".
PALACE: „Nie porzucaj mnie".

—xx—

× OSOBISTE. Pan minister przemysłu i handlu mianował dyrektora Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, p. mgr. Kazimierza Gadomskiego, swym przedstawicielem do Komisji oszczędnościowo - oddłużeniowej przy kieleckim Urzędzie wojewódzkim.

Starszy referent Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu p. mgr. Tadeusz Siekański z dniem 1 września b.r. został mianowany wicedyrektorem Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu.

× 10-DNIOWE BILETY WYCIECZKOWE. Celem zapobieżenia ewentualnym nadużyciom z 10-dniowymi wycieczkowymi biletami powrotnymi, Ministerstwo komunikacji wydało zarządzenie do wszystkich dyrekcyj okręgowych kolei państwowych o konieczności stemplowania biletów tych na odwrocie przed rozpoczęciem podróży powrotnej. Stemplować bilety będą kasy biletowe stacyj wyjazdu powrotnego. Bilet wycieczkowy powrotny 10-dniowy, niestemplowany przed rozpoczęciem przejazdu powrotnego, nie będzie uprawniał do przejazdu, a podróżny z takim biletem traktowany będzie jak podróżny bez ważnego biletu na przejazd.

× ZARZĄD POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO oddział w Zagłębiu Dąbrowskiem zawiadamia swych członków o nadzwyczajnem walnem zebraniu członków P.T.T. w piątek dnia 11 bm. o godz. 18 na sali Towarzystwa lekarskiego w Sosnowcu, przy ul. 3 Maja 15 (Adria) oficyna lewa, parter. Na porządku dziennym budowa schroniska. Zarząd uprasza o jaknajliczniejsze przybycie.

× REKOLEKCJE ZAMKNIĘTE DLA KAPŁANÓW odbędą się w diecezjalnym domu rekolekcyjnym w Częstochowie, ul. św. Barbary 48, w dniach od 28 bm. do 1 października b.r. Początek pierwszego dnia o godz. 15, zakończenie ostatniego o godz. 15. Wcześniejsze zgłoszenia pożądane.

× DYREKCJA PAŃSTW. ŚREDNIEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ W SOSNOWCU zawiadamia, że pracownia absolwentek będzie czynna od 15 bm. pod kierunkiem p. Leokadii Wieczorek.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 11 bm. o godz. 20.30 ciesząca się wielkiem powodzeniem świetna komedia T. Rittnera pt. „GŁUPI JAKUB". Bilety w cenie od 25 gr. do nabycia w firmie W. Czechowski.

„ÓSMA ŻONA SINOBRODEGO"

Teatr miejski w Sosnowcu występuje w sobotę dnia 12 bm. z premierą doskonałej francuskiej komedii A. Savoir'a pt. „ÓSMA ŻONA SINOBRODEGO", która grana była na wszystkich scenach europejskich z rekordowym powodzeniem. W roli tytułowej wystąpi nowozaangażowana artystka p. Halina Zawadzka. Obok niej dwie świetne postacie tworzą pp. T. Krotke i J. Gołaszewski na czele zespołu. Reżyseria J. Gołaszewskiego.

Witamy armię

WE LWOWIE!

Wśród społeczeństwa żyje jeszcze wspomnienie, pamiętnej defilady kawalerii przed Marszałkiem Piłsudskim w Krakowie.

W tym roku znów Małopolska — lecz tym razem wschodnia t. j. bohaterskie miasto Lwów, będzie widownią wspaniałej rewii wojskowej, która rozmiarami swymi przewyższy wszystkie dotychczas widziane.

W dniu 14 bm. przedefiluje we Lwowie armia, składająca się z przeróżnych rodzajów broni wojsk powracających z ćwiczeń. Rewia ta będzie prawdziwym wydarzeniem — tak jak i wydarzeniem była pamiętna defilada w Krakowie. Wrażenie osiągnięte przy oglądaniu będzie ogromne i pozostawi niezapomniane wspomnienie na całe życie.

Przywita swoje wojsko, w znanym mieście Orląt, cała Polska, by uczcić wysiłki swoich synów i braci ponoszone dla zagwarantowania nam spokojnej pracy, pewnego jutra i całości wywalczonych granic.

Jak się dowiadujemy, celem umożliwienia jak najliczniejszym rzeszom społeczeństwa, ujrzenia tej niezwykłej defilady, Ministerstwo komunikacji przyznało bardzo znaczne zniżki kolejowe używalne na podstawie kart uczestnictwa Ligi popierania turystyki. Karty upoważniają do 33% zniżki kolejowej do Lwowa oraz do zupełnie bezpłatnego powrotu do stacji pierwotnego wyjazdu.

Uczestnicy zjazdu na podstawie kart będą mieli jednocześnie prawo bezpłatnego wstępu na defiladę oraz na zakończenie Targów Wschodnich.

Karty wydają: „Orbis", „Wagons Lits-Cook" i „Ruch" a na obszarze Dyrekcji kolejowej lwowskiej — kasy kolejowe.

× ZEBRANIE REZERWISTÓW. Dnia 12 bm. o godz. 19 w świetlicy Koła przy ul. Dębowej 27 w Sosnowcu odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków Związku rezerwistów. — Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

X kongres międzynarodowy

WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ MIEJSKIEJ

Jak wiadomo, w dniach 19, 20, 21, 22 i 23 bm. odbędzie się w Warszawie kongres organizowany staraniem międzynarodowego Związku własności nieruchomej miejskiej i Polskiego Związku Zrzeszeń własności nieruchomej. Program prac kongresu przewiduje 5 komisyj: I — ustawodawstwo mieszkaniowe — referat generalny prof. dr. Vincenzo Ginffrida; II — zagadnienie mieszkań dla bezrobotnych — referent generalny dr. Charles Ramarony, prezes Union de la Propriete batie de France; III — Podatki państwowe własności nieruchomej miejskiej — ref. gen. dr. Jerzy Schimmel z Łodzi; IV własność miejska a samorząd — ref. gen. Hr. Camille Trutie de Varrena i Erich Tribius; V — organizacja własności miejskiej — ref. gen. Bernardo Attilio Geneo.

W niedzielę, 20 bm. nastąpi złożenie wieńca na grobie Nieznanego żołnierza i uroczyste otwarcie kongresu w sali rady miejskiej; w poniedziałek dn. 21 bm. będzie wydane przez prezydenta m. stoł. Warszawy przyjęcie dla uczestników kongresu, a we środę dn. 23 bm. bankiet w hotelu Europejskim. Karta ulgowa uczestnictwa wynosi 3 zł., normalna zł. 10. Zamiejscowi członkowie będą korzystali z 50% ulgi w cenie biletów kolejowych w drodze powrotnej.

POLSKA PRODUKCJA DOSKONALI ...

Z pośród rozpowszechnionych na rynku dwóch rodzajów nożyków do golenia: „z podłużnym wykrojem" i przestarzałego typu „z trzema otworami" pierwsze mają tę wyższość, że ostrze ich może być niezmiernie mocno zahartowane, a nożyk w aparacie nie pęka dzięki miękkim, odpuszczonym bokom nożyka.

Do niedawna sądzono, że nożyk z wykrojem musi być wykonany z grubszej stali.

Tymczasem fabryka „GROM" w Warszawie przezwyciężyła wszystkie trudności techniczne i kilka dni temu wypuściła na rynek nowy nożyk z wykrojem „GROM EXTRA CIENKI", który nie tylko jest elastyczny, cienki i naprawdę doskonały, ale i znacznie tańszy niż dotąd.

Temu nowemu technicznemu postępowi naszej rodzimej produkcji należy przyklasnąć.

Protest żydów
PRZECIW WYBOROM

Jak już donosiliśmy, wyborcy żydowscy do gminy wyznaniowej w Sosnowcu z pod znaku rabina Hagera zaprotestowali przeciwko decyzji odebrania im jednego z siedmiu zdobytych podczas wyborów mandatów i oddania go Poalej Syjon lewicy.

Wczoraj delegacja pokrzywdzonych z dr. Melodystą na czele złożyła protest ustny u starosty grodzkiego.

Dzisiaj przedstawiciele bloku rabina Hagera złożą w starostwie umotywowany protest na piśmie.

Ogłoszenie upadłości
CEMENTOWNI ŁAZY

Na ostatniem posiedzeniu wydziału II handlowego Sądu okręgowego w Warszawie ogłoszona została upadłość jednej z największych cementowni w Polsce.

Za upadłą uznano fabrykę portland cementu „Łazy".

Sąd mianował syndykiem masy upadłości adw Łazarowicza, zaś sędzią komisarzem Karola Olszewskiego.

Rolnicy kieleccy
W OBLICZU KLĘSKI

Według sprawozdań otrzymanych przez Ministerstwo rolnictwa katastrofalne klęski żywiołowe w niektórych miejscowościach kraju, pociągnęły za sobą nieurodzaj. Najgorzej przedstawiają się zbiory tegoroczne w szeregu powiatów woj. Kieleckiego, gdzie spadły gwałtowne grady. Zniszczenie dosięga nawet 90 proc. zasiewów, tak, że rolnicy nie tylko nie mają zboża na sprzedaż, ale nawet na siewy.

× **WIEC PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.** W nadchodzącą niedzielę dnia 13 bm. o godzinie 10.30 zarząd główny Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu zwołuje w Dąbrowie Górniczej w sali „Ogniska" przy ul. Krótkiej wiec pracowników umysłowych, na którym sekretarz generalny Unii Związków zawodowych pracowników umysłowych w Warszawie p. Stefan Gacki wygłosi referat p.t. „Planowa gospodarka społeczna". Wiec został zwołany dla zapoznania szerokich rzesz pracowniczych zarówno zorganizowanych, jako też nie zorganizowanych z programem gospodarczym świata pracy, wysuniętym przez organizacje zawodowe, a mającym za cel uzdrowienie obecnych niedomagań gospodarczych w Polsce. Aktualny temat referatu winien zainteresować cały świat pracowniczy Zagłębia, by zapoznać się z dążeniami central pracowniczych w kwestii dziś najbardziej aktualnej, jaką jest sprawa gospodarki społecznej w Polsce. To też inicjatorzy tego wiecu spodziewają się, że wszyscy pracownicy nie tylko Dąbrowy Górniczej, lecz całego Zagłębia tłumnie przybędą na wiec dla wysłuchania interesującej prelekcji.

Ministrowie Przemysłu i Handlu
Polski i Francji w Zagłębiu Dąbrowskiem

W dniu 14 bm. przybywa w godzinach rannych do Katowic p. minister przemysłu i handlu Republiki francuskiej Bastid w towarzystwie p. ministra Romana wraz z szeregiem wyższych urzędników francuskiego i polskiego Ministerstwa przemysłu i handlu.

P. minister Bastid, jak wiadomo — przyjechał do Warszawy w dniu 10 bm. z wizytą do polskiego p. ministra przemysłu i handlu.

Obaj ministrowie w dniu 14 bm. o godz. 14.30 przybyć mają do Sosnowca, gdzie będą gośćmi Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu. W Izbie odbędzie się „cercle" towarzyski, w czasie którego panom ministrom zostanie przedstawionych szereg czołowych działaczy polskiego życia gospodarczego Zagłębia Dąbrowskiego i Częstochowskiego oraz liczni przedstawiciele kolonii francuskiej obu tych ośrodków.

Wiadomość o wizycie panów ministrów Bastid'a i Romana wywołała żywe zadowolenie wśród sfer gospodarczych województwa Kieleckiego i komentowana jest z dużym uznaniem jako wyraz właściwej oceny ciężaru gatunkowego przemysłu, reprezentowanego przez Izbę przemysłowo-handlową w Sosnowcu.

„Szkoły abonentów"
Telefony automatyczne w Zagłębiu Dąbr.

Z rejonowego Urzędu telefoniczno-telegraficznego w Sosnowcu dowiadujemy się, że uruchomienie automatycznych central telefonicznych w Zagłębiu Dąbrowskim nastąpi w dniu 27 bm.

Centrale automatyczne w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie Górniczej tworzyć będą sieć okręgową Zagłębia Dąbrowskiego, współpracując z automatyczną siecią górnośląską.

W celu zapoznania abonentów telefonicznych ze sposobem użytkowania aparatów automatycznych zostają zorganizowane stałe pokazy dla publiczności, t. zw. „szkoły abonentów", w których demonstrowany będzie sposób użycia aparatu automatycznego. Pokazy odbywać się będą od dnia 11 bm. do końca września w urzędach pocztowych w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie Górniczej w godzinach od 9 do 13 i od 15 do 18.

Abonenci i publiczność winni skorzystać z tych pokazów, aby po uruchomieniu móc sprawnie korzystać z udogodnień, które daje automatyzacja telefonów.

Fałszywe 50-ciozłotówki w Sosnowcu
Kolporter falsyfikatów aresztowany

Ostatnio ukazały się w obiegu na terenie Zagłębia Dąbrowskiego fałszywe banknoty pięćdziesięciozłotowe, doskonale podrobione.

W wyniku przeprowadzonego przez policję dochodzenia został ujęty mieszkaniec Sosnowca **Franciszek Szymaszek (Smolna 6)**, jako podejrzany o puszczanie w obieg falsyfikatów na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska.

Szymaszek, liczący około 30 lat, ma już za sobą bogatą przeszłość. Przed kilku laty był on już skazany przez Sąd okręgowy w Sosnowcu za udział w napadzie rabunkowym na sklep galanteryjny przy ul. Warszawskiej oraz za okradzenie sklepu przy ul. Prez. Mościckiego i mieszkania przy ul. Małachowskiego Plackowej.

Szymaszek z polecenia sędziego śledczego został osadzony w więzieniu.

Fatalne strzały technika
Postrzelenie przypadkowego przechodnia

Wracający onegdaj wieczorem do domu mieszkaniec Sosnowca Antoni Smoleń, technik (Limanowskiego 30) został zaczepiony na ulicy Legionów blisko szpitala renardowskiego przez kilku osobników, którzy obrzucili go kamieniami.

Zaczepiony strzelił kilka razy w kierunku napastników z posiadanego legalnie rewolweru, po czym przybył do komisariatu policji, gdzie opowiedział o całym zajściu.

Następnego dnia rano zgłosiła się do komisariatu policji młoda dziewczyna niejaka Mularska, zawiadamiając, że brat jej 21-letni Władysław (Karpacka 1) został postrzelony w brzuch i łopatkę.

Jak się okazało, Mularskiego, który przechodził przypadkowo ulicą Legionów podczas awantury, postrzelił technik Smoleń.

Mularski przebywa na kuracji w szpitalu. Stan jego życia nie budzi obaw.

× **LEKCJE CHóRU TOW. MUZYCZNEGO W DĄBROWIE** odbywają się we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 20 do 22 w lokalu Towarzystwa muzycznego w Resursie dąbrowskiej w Dąbrowie Górniczej, ul. 3 Maja 11. Zarząd Towarzystwa muzycznego zwraca się z prośbą do wszystkich członków chóru o regularne i punktualne przychodzenie na lekcje oraz o werbowanie nowych członków.

× **AWANTURY W DĄBROWIE.** Od pewnego czasu dzieją się w Dąbrowie Górniczej rzeczy niesamowite. Oto, na krańcach miasta (ul. Szopena, Polna, Legionów) pojawiła się banda awanturników, która bez żadnego powodu bije szyby w mieszkaniach spokojnych obywateli, łamie ramy okienne, drzwi i t.p. Steroryzowani obywatele rzadko mają odwagę reagować na te wybryki z obawy przed agresywnością awanturników, mimo że biedniejsi nie posiadają środków do naprawy uszkodzeń. Należy spodziewać się, że policja miejscowa położy nareszcie kres wybrykom rozwydrzonych szumowin.

PROGRAM RADIOWY

PIĄTEK, 11 WRZEŚNIA

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.03 Utwory charakterystyczne (płyty). 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.20 Dziennik poranny. 7.35 Parę informacyj. 7.40 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: a) „Pojechałem do Łowicza" — w opr. Henryka Ładosza — dla dzieci starszych, b) Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Chwilka społeczna. 12.10 Wiadomości bieżące. 12.25 Wyjątki z operetek (płyty). 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Piosenki w wyk. Chóru Juranda. 14.13 Wiadomości giełdowe. 15.30 „Z wizytą u bytomskich gimnazjalistów." -- reportaż wakacyjny Fl. Pociak-Śpiewaka. 15.45 Rozmowa z chorymi. 16.00 Koncert Orkiestry Kameralnej Adama Hermana. 16.40 „Reportaże z Polesia": „U garncarza w Horodnie" — wygł. Z. Skierski. 16.55 „Miłość i życie kobiety" — pieśni Roberta Schumanna w wykonaniu Franciszki Piatówny. 17.15 Koncert kameralny. Wykonawcy: Członkowie Kameralnego Zespołu Instrumentalnego Krakowskiego Towarzystwa Muzycznego. W programie utwory W.A. Mozarta. 17.50 „Poradnik sportowy" — red. Józef Włodarkiewicz. 18.00 Wiadomości radiotechniczne. 18.10 Lucyna Szczepańska (płyty). 18.35 Koncert reklamowy. 18.45 Pogadanka reklamowa. 18.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.00 Koncert z okazji „Tygodnia Warszawy". 20.30 „Własnymi drogami" — fragment z powieści Jana Parandowskiego, pt. „Niebo w płomieniach". 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert. Wykonawcy: Ork. Symf. P.R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Ignacy Blochman — fortepian. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 „Mesz piosenek" — audycja muzyczna ze Lwowa.

BOMBA W KINIE „PALACE"
przed odczytem Żabotyńskiego

W ub. środę o godz. 11 wieczorem nieznani sprawcy podłożyli bombę w przedsionku kina „Palace" przy ulicy Warszawskiej w Sosnowcu.

Wskutek eksplozji wyrwane zostały żelazne drzwi, przepierzenie drewniane w przedsionku, wyrwana dziura w podłodze, uszkodzone ściany, sufit w westibulu, potrzaskana reklama świetlna oraz wybite szyby w mieszkaniach na I piętrze i w sąsiednich sklepach.

Bardzo poważnie ucierpiał wskutek eksplozji chrześcjański sklep materiałów bławatnych Edwarda Rosińskiego, w którym potrzaskana została wielka szyba w oknie wystawowym i szyby w drzwiach sklepowych.

Dzięki temu, że w chwili wybuchu nikt nie wychodził z kina oraz nie przechodził ulicą obok kina, obeszło się bez wypadku w ludziach.

Silna detonacja słyszana była w promieniu około półtora kilometra, wywołując duże poruszenie wśród ludności.

Władze śledcze wszczęły dochodzenie, celem ustalenia sprawców podłożenia bomby.

Wczoraj w godzinach południowych na miejscu wypadku byli obecni przedstawiciel urzędu prokuratorskiego oraz sędzia śledczy.

Zaznaczyć należy, że na wczoraj wieczorem zapowiedziany został w kinie „Palace" odczyt przywódcy sjonistów-rewizjonistów Żabotyńskiego, który wczoraj w godzinach rannych przybył już do Sosnowca i zatrzymał się w jednym z hoteli żydowskich.

Zydzi z Sosnowca
PRZEMYTNIKAMI SKÓR

Onegdaj policja śląska zatrzymała dwuch żydów z Sosnowca: Herszlika Gelbarta i Nutę Koronę (Piłsudskiego 60), którzy jadąc furmanką, wieźli 160 sztuk skórek futrzanych, przemycanych z Niemiec.

Przemycane skórki zakwestionowano, zaś Gelberta i Koronę przekazano do dyspozycji straży granicznej w Katowicach.

—oOo—

×DANCING W STRZEMIESZYCACH Dnia 12 bm. akademicy Strzemieszyc, urządzają dancing w sali KPW, z którego czysty dochód przeznaczają na F.O.N.

SPORT

Drużynowe mistrzostwa
BOKSERSKIE KLASY „B"

Wydział sportowy Śl. O. Z. B. rozpisał mistrzostwa drużynowe „B" klasy. Jak już donosiliśmy w mistrzostwach bierze udział 5 klubów. Kalendarzyk tych rozgrywek jest następujący:

3 października — Z. S. Szopienice — PKS Sosnowiec.
11 października — PKS Sosnowiec — Makabi Częstochowa.
17 października — Makabi Sosnowiec — Zw. Strzelecki Szopienice.
18 października — PKS Sosnowiec — ZS Katowice.
31 października — ZS Szopienice — ZS Katowice.
8 listopada — Makabi Częstochowa — ZS Katowice; PKS Sosnowiec — Makabi Sosnowiec.
14 listopada — ZS Szopienice — Makabi Częstochowa.
22 listopada — Makabi Częstochowa — Makabi Sosnowiec.
29 listopada — Makabi Sosnowiec— ZS Katowice.

Reprezentacja piłkarska na mecz z Niemcami

Kapitan związkowy p. Kałuża ustalił nast. skład drużyny, która walczyć będzie na stadionie WP. w niedzielę, dnia 13 bm. w Warszawie. Skład ten nie jest całkiem definitywny, gdyż obejmuje więcej, niż 11 nazwisk. Są one nast.: bramka — Tatuś i Albański, obrona: Szczepaniak, Martyna, Doniec i Jeżewski, pomoc: Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko i Góra, atak: Piec, Matjas, Szerfke, God, Wodarz i Smoczek.

Gałecki nie mógł być wystawiony, ze względu na kontuzję odniesioną na meczu w Belgradzie. Z tych samych względów niepewny jest udział Martyny, który zostanie w piątek zbadany ponownie przez lekarzy.

Projektowany trzydniowy obóz treningowy został odwołany. Graczy wezwano na sobotę rano do Warszawy.

Drużyna niemiecka przybędzie do Warszawy w sobotę rano o godz. 9,02 i zamieszka w hotelu „Bristol". W sobotę gracze obu zespołów przyjęci będą na herbatce w ambasadzie niemieckiej, a w niedzielę wieczorem odbędzie się w hotelu Europejskim bankiet.

Stephens bije rekordy

Najszybsza kobieta świata Amerykanka Helena Stephens startowała w Toronto w Kanadzie w biegu na 100 yardów. Amerykanka wygrała oczywiście bieg, ustanawiając nowy rekord światowy w czasie nie prawdopodobnym 10,5 sek.

Andrzejewski i Gałecki ciężko kontuzjonowani

Dwaj reprezentacyjni piłkarze: Gałecki i Andrzejewski z ŁKS, którzy brali udział w niedzielnym meczu z Jugosławią w Belgradzie, odnieśli kontuzje. Po zbadaniu przez chirurga dra Trawińskiego okazało się, że Gałecki ma złamane 9-te żebro, a Andrzejewski pękniętą chrząstkę.

Obaj gracze przez dłuższy czas nie będą mogli brać czynnego udziału w zawodach, to też nie mogło być mowy o uwzględnieniu ich przy zestawianiu reprezentacji przeciwko Niemcom.

Zapaśnicze mistrzostwa świata w Warszawie?

Polski Związek atletyczny stara się o organizację atletycznych mistrzostw Europy w r. 1937 w Warszawie. Pertraktacje w tej sprawie znajdują się podobno na najlepszej drodze.

Wielkie zawody lotnicze
odbędą się w Warszawie

W dniach od 14 do 28 bm. odbędą się w Warszawie na dużą skalę zorganizowane ogólnopolskie zawody lotnicze samolotów turystycznych.

Zawody odbędą się w dwu terminach. Konkurs seniorów w okresie od 14 do 18 bm. i konkurs juniorów od 24 do 28 bm.

Będą to zawody mające na celu próbę sprawności pilotów turystycznych oraz młodego narybku lotniczego, który walczyć będzie o palmę pierwszeństwa grupy juniorów.

Do konkursu seniorów zgłoszono 32 samoloty — wszystkie typu RWD 8, pilotowane przez najlepszych pilotów wszystkich polskich aeroklubów.

Do konkursu juniorów zgłoszono 23 samoloty, w tem sześć typu RWD 5 oraz 17 RWD 8. Między in. w grupie młodzieży lotniczej mamy załogę kobiecą, mianowicie Wandę Modliborską Marię Hrynakowską z Poznania.

Zawody polegać będą na dokonaniu trzydniowego przelotu na określonej zgóry trasie i wykonaniu w tym czasie licznych, bardzo ciężkich prób technicznych. Będą to pierwsze w Polsce na tak wielką skalę zorganizowane zawody. Patronuje im LOPP zaś organizację sportową przeprowadza Aeroklub Polski.

Poszukiwacz szczęścia małżeńskiego
skazany na dwa lata więzienia

Józef Bruch jest cokolwiek innego zdania, niż większość starych kawalerów, **bo żeniłby się co drugi dzień**, gdyby to nie sprawiało pewnych trudności i nie pociągało za sobą przykrych konsekwencyi.

Pierwszy raz Bruch uszczęśliwił swoją osobą **małżonkę w Sosnowcu**. Widocznie pożycie niezbyt dobrze się układało, bo w jakiś czas później w Sosnowcu **zawarł ponowny związek małżeński**, a później po raz trzeci w Kielcach.

Za te sprawki dostał się do więzienia częstochowskiego, gdzie przesiedział dwa lata.

Po wyjściu z więzienia **ożenił się po raz czwarty**, lecz za to znów znalazł się przed kratkami sądowemi.

Na rozprawie tłumaczył się, że ciągłe zawieranie małżeństw było spowodowane tem, że **szukał prawdziwego szczęścia małżeńskiego.**

Sąd skazał Brucha na **dwa lata więzienia.**

ŻYCIE GOSPODARCZE

Lokale handlowe pod ochroną

Onegdaj odbyła się w Ministerstwie skarbu konferencja z udziałem związku lokatorów i związku właścicieli nieruchomości.

Po długiej dyskusji ustalono, że nowela do ustawy o ochronie lokatorów, dotycząca lokali handlowych, wejdzie w życie w przewidzianym terminie, jednakże rząd wyda zarządzenie, uprawniające sądy do indywidualnego wstrzymania eksmisyj do trzech lat.

Wypowiedzenie lokalu handlowego zostanie obwarowane specjalnymi terminami. Właściciel sklepu, który zajmował lokal handlowy przez 10 lat **ma prawo domagać się wypowiedzenia rocznego; ten, który zajmował lokal przez 5 lat — wypowiedzenia 6-miesięcznego.**

Przy orzekaniu eksmisji sądy powinny przyznać lokatorowi, tytułem odszkodowania, koszty poniesione przez niego na inwestycje.

Kronika gospodarcza

AKWIZYTORZY MUSZĄ PŁACIĆ PODATKI. Od dawna trwały spory między opodatkowanymi a urzędami skarbowemi o zasadę, czy podróżujący akwizytor, zbierający zamówienia dla przedsiębiorstwa ,a nie pobierający stałej pensji, ma płacić podatek czy nie. Ostatnio zapadł w tej sprawie wyrok Sądu Najwyższego (Nr. 3 K, 1603-25), który mówi, że osobiste zajęcia przemysłowe, polegające na podróżowaniu z miejsca na miejsce i zbieraniu zamówień dla przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego na podstawie próbek, wzorów itd., bez stałego za to wynagrodzenia służbowego, jest przedmiotem opodatkowania w myśl cz. III lit. D taryfy i stwarza obowiązek nabycia świadectwa przemysłowego IV kategorji.

FUNDUSZ INWESTYCYJNY KOLEI. Wydatki funduszu inwestycyjnego kolei wyniosły w ciągu 5 miesięcy rb. ogółem 22.038 tys. zł., z tego na budowę nowych linii wydano 3.167 tys. zł., oraz na inwestycje na kolejach istniejących 18.866 tys. zł. (zakup taboru 7.758 tys. zł.) Dochody funduszu inwestycyjnego wyniosły 1.408 tys. zł.

NASZE OBROTY HANDLOWE z ZSSR. Ostatnie ograniczenia dewizowe i przywozowe odbiły się również na wymianie towarów pomiędzy Polską a ZSSR. Wobec wprowadzenia zmian w sposobie wydawania zezwoleń importowych, ustał całkowicie przywóz wielu artykułów sowieckich, sprzedawanych po cenach dumpingowych. M. in. Sowiety zaniechały eksportu nici do Polski. Agentury leningradzkiej manufaktury w Warszawie i w kilku miastach włókienniczych okręgów przemysłowych będą zlikwidowane.

HANDEL ZE SZWECJĄ. W drugim kwartale br. na 297 milj. kor. przywozu z Europy do Szwecji, przywóz z Polski wynosił 13.5 mil. kor. — a na 282 mil. koron wywozu do Europy wywiozła Szwecja do Polski towarów za 3.5 mil. koron. Udział zatem Polski w handlu zagranicznym Szwecji był dość niski, bo stanowił on w ogólnym obrocie zaledwie 3.2 proc. w przywozie i około 1 proc. w wywozie. W porównaniu z ubiegłymi okresami wykazuje wzrost przywóz z Polski, spada natomiast przywóz towarów szwedzkich do Polski.

KRONIKA ZAWIERCIA

PROMIEŃ: „Królewska faworyta".
STELLA: „Nędznicy".

× **ZBIÓRKA NA CZERWONĄ ARMIĘ** W dniu onegdajszym w godzinach przedpołudniowych w fabryce szkła Reich i S-ka w Zawierciu, członkowie związków zawodowych ZZZ i PPS w osobach pp.: J. Brzeziny, Jana Szczepaniaka, Bol. Bartyzela i Mariana Filingera, w czasie pracy zbierali od pracowników tejże fabryki składki na armię rządową w Hiszpanii.

× **PRZEJAZD PIELGRZYMKI PRZEZ ZAWIERCIE.** Wczoraj w godzinach rannych przejeżdżała przez Zawiercie z Częstochowy furmankami pielgrzymka ze wsi Jangrot, pow. Olkuskiego. Pielgrzymka ta pod kierownictwem ks. proboszcza Błażeja Gębki wyjechała ze swej parafii do Częstochowy w dniu 4 bm. W pielgrzymce wzięło udział z górą 400 pątników.

Dokąd jechać?

ZŁOTA JESIEŃ W TATRACH.

By umożliwić jak najszerszym warstwom korzystania z darów „złotej jesieni w Tatrach" Ministerstwo Komunikacji przyznało wszystkim udającym się do Zakopanego na wycieczkę kolejką linową 66 proc. zniżki na kolejach w czasie od 14 bm. do 30.X br. za okazaniem karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, która upoważnia zarazem do jednorazowej jazdy kolejką linową na Kasprowy.

Zniżka ta jest niewątpliwie dużą okazją, nie tylko dla tych, którzy chcą jeszcze jesienią odbyć wycieczki w góry lecz i tych, którzy dopiero teraz mogą wykorzystać swój urlop wypoczynkowy.

Karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki otrzymać można w biurach podróży „Orbis" i „Wagons Lits-Cook" oraz we wszystkich placówkach Towarzystwa „Ruch".

NA WINOGRONA DO ZALESZCZYK.

Winogrona są niestety w Polsce wciąż owocem luksusowym i dla wielu ze względu na cenę niedostępne. Lecz nie wszędzie. W Zaleszczykach w okolicach których istnieje obecnie już około 150 ha dobrze prowadzonych i owocujących winnic, winogrona są znacznie tańsze i nawet przeprowadzenie racjonalnej kuracji winogronowej nie jest niedostępne dla przeciętnego obywatela. Jednocześnie warto zaznaczyć, że polskie winogrona są bardzo słodkie i szczególnie odżywcze z tego powodu, iż zrywane są przy zupełnym dojrzewaniu, podczas gdy zagraniczni eksporterzy muszą wysyłać grona niezupełnie dojrzałe, a więc i mniej słodkie i odżywcze

Obecnie w związku z obchodem „Winobrania" nadarza się świetnie okazja wycieczki do Zaleszczyk, ponieważ na podstawie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, uzyskać można 66 proc. zniżki kolejowej do Zaleszczyk i z powrotem a na miejscu zupełne zwolnienie z taksy klimatycznej oraz zniżki na wszystkie imprezy urządzane w związku z „Winobraniem" w Zaleszczykach.

Karty uczestnictwa otrzymać można w biurach podróży „Orbis" i „Wagons-Cook" oraz we wszystkich placówkach Towarzystwa „Ruch".

TARGI WOŁYŃSKIE W RÓWNEM.

Dnia 13 bm. nastąpi w Równem otwarcie dorocznych „Targów Wołyńskich".

Targi te posiadające zupełnie swoisty charakter ściągną niewątpliwie z całej Polski wielu zwiedzających i kupców, pragnących poczynić korzystne zakupy. Podróż do Równego na podstawie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, została znacznie ułatwiona, ze względu na przyznanie zniżek kolejowych w drodze powrotnej.

Karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki upoważniają również do bezpłatnego wstępu na teren Targów Wołyńskich.

Zniżki kolejowe ważne będą w okresie od dn. 10 września do dn. 1 października br., a dla uzyskania ich konieczne jest ostemplowanie karty już przy podróży do Równego.

Karty uczestnictwa wydają biura podróży „Orbis" i „Wagons Lits-Cook" oraz placówki Towarzystwa „Ruch".

Tajemnicze siły
NISZCZĄ FALE RADIOWE

Z San Francisco donoszą, że ubiegłej nocy wszystkie transmisje radiowe poprzez Ocean Spokojny nagle zostały przerwane na całą godzinę z powodów, których nikt dotąd nie potrafił wyjaśnić.

Ani okręty na pełnem morzu, ani najsilniejsze stacje na lądzie nie mogły się komunikować. Podobne zjawisko miało miejsce przed kilku tygodniami podczas zupełnego zaćmienia słońca, które przeszło nad Syberją.

W Nowym Jorku to samo zjawisko o tym samym czasie było obserwowane, ale trwało tylko dziesięć minut.

Z CAŁEJ POLSKI

SZKOŁY PMS NA POLESIU UPAŃSTWOWIONE

W ubiegłym roku szkolnym prowadziła Polska Macierz Szkolna w województwie Poleskim 66 szkół powszechnych, oprócz ginmazjów, szkół zawodowych i tp.

Ministerstwo WR i OP postanowiło w tym roku upaństwowić 19 poleskich szkół Macierzy. Nie zmniejszy to jednak działalności organizacji, gdyż zamierza ona założyć tam nowych 41 szkół. A sprawa jest pilna, gdyż na Polesiu jest dużo wsi, posiadających po 150 dzieci pozbawionych polskiej szkoły.

FREKWENCJA W UZDROWISKACH W POLSCE A ZA GRANICĄ

Nie dostateczne wykorzystanie przez kuracjuszy polskich walorów leczniczych naszych uzdrowisk ilustrują dane, dotyczące frekwencji w uzdrowiskach w Polsce i za granicą. We Włoszech np. w roku 1934 odbywało kurację w 197 uzdrowiskach 1.433.108 osób, t. j. 3% ogólnej liczby mieszkańców. W tym samym okresie w 28 większych uzdrowiskach polskich bawiło ogółem 189.750 kuracjuszy, t.j. zaledwie 0.4% ogółu ludności. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest większa zamożność społeczeństwa włoskiego aniżeli naszego.

PRZYJAZD DZIENNIKARZY FIŃSKICH

W poniedziałek 14 przybywa do Gdyni z Helsingforsu na statku „Cieszyn" wycieczka dziennikarzy fińskich złożona z 9 osób. Jest to rewizyta dziennikarzy fińskich, którzy podejmowani będą przez Zw. dziennikarzy R. P. w Warszawie.

RUCH PASAŻERÓW W PORCIE

W sierpniu rb. ruch pasażerów w porcie gdyńskim wyniósł 10.140 osób, czego przyjechało 5.182, a wyjechało do portów obcych 4.958 osób.

OGÓLNOPOLSKI KURS KAZNODZIEJSKI

W dniu 9 bm. odbyło się uroczyste otwarcie ogólnopolskiego kursu kaznodziejskiego w „Domu katolickim" w Krakowie. Otwarcie kursu poprzedziła uroczysta msza św. w kościele św. Piotra, którą odprawił książę metropolita Sapieha. Kurs trwał trzy dni. Wzięło w nim udział kilkaset osób z pośród duchowieństwa świeckiego i zakonnego, zwłaszcza młodszego.

POSZUKIWANIE NOWYCH ZŁÓŻ NAFTY

Po blisko dwuletnim okresie żmudnych prac badawczych spółka wiertniczo - poszukiwawcza „Pionier" przystąpi niebawem do wierceń w rejonie Kosów — Kuty. Wiercenia te będą przeprowadzone na terenach rządowych, co do których „Pionier" zawarł już kontrakt. Teren został zbadany systemem płytkich wierceń, przy czym natrafiono na gaz, w którym stwierdzono obecność ciężkiego węglowodoru, co zdaje się wskazywać na obecność ropy naftowej.

PRACA WIĘŹNIÓW NAD OBWAŁOWANIEM WISŁY

Prace nad obwałowaniem Wisły pod Puławami przeprowadza grupa 680 więźniów. Wykonali oni dotychczas 3 kilometry wału ochronnego, przekopali rów długości jednego kilometra, wywożąc ogółem około 100 tysięcy metrów sześc. ziemi. Więźniowie otrzymują niewielkie wynagrodzenie oraz lepszą strawę.

BRZYDKA SPRAWA DZIAŁACZA ŻYDOWSKIEGO

Wydział karno - administracyjny komisarjatu rządu w Gdyni ukarał tamtejszego działacza żydowskiego dyrektora izby handlowej polsko - węgierskiej dra Janusza (?) Raucha grzywną 5 złotych oraz 18 zł. odszkodowania dla miasta za kradzież kwiatów z plantacji miejskiej. Brzydka sprawa p. Raucha stanowi prawdziwą sensację Gdyni.

SKUTKI JAZDY BEZ ŚWIATŁA

18-letni Konrad Rębacz, mieszkaniec Brzezinki na Śląsku, przejeżdżając przez Szopienice onegdaj wieczorem na rowerze bez światła, wpadł na wóz tak fatalnie, że dyszel przebił mu żołądek. Rębacz zmarł w szpitalu.

FABRYKA BILONU

W Czuchowie, pow. Rybnickiego policja wykryła tajną mennicę, w której dwaj „przemysłowcy" Wilhelm Kampa i Piotr Pindur zajmowali się produkcją jednozłotówek. Obaj powędrowali do kryminału.

Program zimowy Radia

Ramowy program na sezon zimowy 1936-37 wchodzi w życie z dniem 4 października i obowiązywać będzie do dnia 29 maja przyszłego roku.

Program ten, tak zresztą jak i dotychczas, inny będzie w niedziele a inny w dnie powszednie.

W dnie powszednie wszystkie rozgłośnie regionalne pracować będą bez przerwy w ciągu 15 godzin na dobę, przy czym rozgłośnia warszawska jeszcze o pół godziny dłużej, tj. do 23.30. Pracę swą w niedziele i święta rozpoczynać będą rozgłośnie o godz. 9 rano.

W dnie powszednie rozgłośnia warszawska będzie czynna przez 11 godzin i 40 minut, a soboty przez 12 godzin i 10 minut.

Rozgłośnie regionalne mają pracować o godzinę dłużej w porze obiadowej, kończąc swe transmisje już o 23, z wyjątkiem sobót, w które to dnie wszystkie stacje będą czynne do godz. 23.30.

Program dni powszednich podzielono w rozgłośni warszawskiej na odcinek poranny od 6.30 do 8.10, odcinek południowy od 11.30 do 13 i popołudniowo-wieczorny od 15 do 23.30. W rozgłośniach regionalnych zależnie od warunków miejscowych zajdą podobnie jak w programie letnim, pewne odchylenia w godzinach rozpoczynania i kończenia audycji, oraz w dodatkowych koncertach południowych.

Żywe słowo, tak ja w programie letnim zostanie bardziej skupione, przy czym decydować będzie pokrewieństwo treści oraz kategoria słuchaczy. Chodzi tu specjalnie o słuchaczy wiejskich. Odcinki muzyczne zostaną znacznie rozszerzone. Długość poszczególnych audycyj wahać się będzie od 5 minut do 2½ godzin. Godzina regionalna ulegnie podziałowi na dwa odcinki wcześniejszy i późniejszy. Będzie to zgodnie z życzeniami rozgłośni prowincjonalnych, które poza tym dysponować mają dwoma dłuższymi odcinkami w ciągu tygodnia w godzinach wieczornych. W niedziele o godz. 19.15 do 20.25 i w środy od 19.20 do 20.30.

Audycje dla wsi będą nadawane tak jak i w lecie w ciągu godzin porannych i popołudniowych w dni świąteczne oraz w południe i wieczorem w dni powszednie. Audycje te przeznaczone zostaną dla całej Polski. Przegląd wydawnictw nadawany dotychczas lokalnie stanie się audycją ogólnopolską. Natomiast skrzynki techniczne zorganizuje w swym zasięgu każda z rozgłośni.

Fragmenty słuchowiskowe przeniesione zostaną w niedzielę z przerwy w czasie „poranku" do programu popołudniowego. Słuchowiska natomiast będą rozrzucone na przestrzeni tygodnia. Usłyszymy je w niedzielę raz w miesiącu, we wtorki na przemian z wieczorami literackimi, w czwartki trzy razy w miesiącu i raz na miesiąc w środę, jako słuchowiska eksperymentalne.

Dla większej wygody dyskutujących grup w klubach i świetlicach audycje dyskutujemy program zimowy przesuw. na godz. 19. W poniedziałki usłyszymy audycje żołnierskie. W soboty audycja dla Polaków z zagranicy, przy czym wieczory te uzyskają większą rozmaitość. Godzina audycji obu typów została ustalona na 19.

W programie zimowym zostaną zniesione lekcje języków obcych, gdyż uznano, iż dotychczasowe rozmiary tych audycyj nie przyniosły radiosłuchaczom pożytku. W programie zimowym 1936-37 będziemy mieli prawie 60% muzyki czystej, 14% audycyj mieszanych i 26% audycyj słownych.

Pokaż palec, a powiem ci

jaki masz wzrost

Oznaczenie wzrostu u osób żywych nie przedstawia większych trudności. Dokonuje się go przy pomocy odpowiedniej miary pionowej. Podobnie stwierdzić można długość zwłok ludzkich. Na pewne trudności natrafia jednak lekarz, gdy do zbadania wzrostu otrzyma tylko część ciała ludzkiego i na tej podstawie ma określić, ile wynosił wzrost zmarłego, do którego dana część ciała należała.

Żmudne obliczenia badaczy doprowadziły do wynalezienia kilku systemów, którymi w takich wypadkach można się posłużyć. Twórcy tych systemów oznaczyli na obfitym materiale badawczym stosunek zachodzący między długością poszczególnych kości i długością całego szkieletu ludzkiego.

Przekonano się w trakcie tych badań że długość szkieletu mężczyzny dorosłego jest 2.82 razy większa od długości samego kręgosłupa, 3.84 większa od długości kości udowej, 7.9 razy większa od długości czaszki, 9.72 razy większa od długości stopy itd.

Wystarczy np. zmierzyć długość kości, z którego te kość wzięto. Do cyfry tej należy doliczyć 3 do 5 cm. jako poprawkę za utracone tkanki miękkie, pokrywające kościec i wówczas dopiero otrzymamy cyfrę odpowiadającą rzeczywistej wysokości człowieka, do którego dana kość należała.

W ten sposób dr. Mayer w r. 1896 oznaczył ze znalezionej w tym roku na Wawelu m. in. kości udowej Kazimierza Wielkiego wzrost ostatniego z Piastów.

Na najciekawszy pomysł obliczenia wzrostu człowieka według długości części ciała wpadł dr. Gentili.

Przekonał się on, że wzrost człowieka równa się 16-krotnej długości średniego palca ręki. Dokonane w ten każdy i dostępny sposób pomiary dają wcale dokładne rezultaty.

Pomiaru długości tego palca dokonuje się od strony grzbietowej ręki. — Wystarczy więc zmierzyć długość środkowego palca ręki, by rozwiązać kwestję wzrostu człowieka dorosłego.



Następczyni tronu holenderskiego Juliana ze swym narzeczonym księciem Biesterfeld. Na drugim planie królowa Wilhelmina.

Włoskie przygotowania

OBRONY PRZECIWGAZOWEJ

Związek właścicieli domów mieszkalnych we Włoszech w porozumieniu z czynnikami wojskowymi postanowił zorganizować na własną rękę obronę przeciwgazową. Właściciele wszystkich domów w miastach a zwłaszcza posesji liczących ponad 10 mieszkań, są zobowiązani przygotować w piwnicach schrony przeciwgazowe.

Poza tym postanowiono zaopatrzyć domy w nowoczesne urządzenia alarmowe i specjalne zasłony do tłumienia światła, oraz uszczelnić wszystkie drzwi prowadzące na zewnątrz.

Wszystkie te przygotowania przeciwgazowe właściciele instalują na swój koszt.

Postanowienia te powzięte najzupełniej dobrowolnie świadczą o wysokim wyrobieniu obywatelskim i patriotycznym Włochów.

Nowa rasa pszczół

Pewnemu hodowcy w stanie Indiana (USA), Jay Smith'owi udało się wyhodować nowy niezwykły gatunek pszczół który zdaniem znawców przyczyni się do zrewolucjonizowania starej jak świat produkcji miodu i wzbogacenia farmerów amerykańskich.

Nowa rasa pszczół produkuje o wiele więcej miodu i buduje większe plastry. Pszczoły te są dużo silniejsze, mogą więc przebywać większe przestrzenie w poszukiwaniu nektaru kwiatów.

Podobno nowy gatunek pszczół wcale nie kąsa. Jay Smith prowadził badania mikroskopowe nad anatomią pszczoły i po długich doświadczeniach udało mu się drogą sztucznego zapładniania uzyskać królowę-matkę o zupełnie nowych właściwościach.

Obecnie p. Smith zajmuje się sprzedażą nowego typu matek-królowych pszczelarzom amerykańskim i, jak wykazały doświadczenia, pszczoły te produkują przeciętnie o 60 funtów miodu więcej rocznie z jednego ula.

Pancerny motocykl

W armii włoskiej został wprowadzony po raz pierwszy opancerzony motocykl. Kształt jego jest dość niezwykły, na trójkołowem podwoziu zostały umieszczone dwa siedzenia jedno za drugiem. Na przedniem siedzi kierowca, na tylnem strzelec. Pancerz zakrywa całkowicie jadących. Kierowca orientuje się w drodze przez niewielkie okienko szparowe umieszczone z przodu, nad kierownicą i z boku.

Motocykl posiada znacznie większą zdolność poruszania się w terenie aniżeli normalny, dwukołowy. Zdolność tę jeszcze można powiększyć przez nałożenie na opony specjalnych łańcuchów. Tak wyposażony motocykl może nawet pociągnąć małe działo. Po raz pierwszy wypróbowano ten nowy typ motocykla na bezdrożach Abisynji i egzamin wypadł zupełnie pomyślnie.

400 tysięcy głów

ROCZNIE PRZYBYWA WE WŁOSZECH.

Według danych włoskiego Centralnego Urzędu Statystycznego liczba ludności w Italji wynosi obecnie 42 mil. 438.104 tys. W porównaniu z r. 1931 wzrost liczby ludności wynosi przeszło 2 miljony. W ostatnich więc 5 latach przybywa we Włoszech 400.000 głów rocznie.

W miastach mieszka 7.771.095 ludności, czyli 18.3 proc. ogółu ludności. Z tego w Rzymie — 1.178.491, w Medjolanie — 1.114.104, w Neapolu 876.004, w Turynie — 638.146, w Genui — 627.690.

Zdenek Koubek

ONGIŚ KOUBKOWA, ŻENI SIĘ

Do Nowego Jorku przybył z Czechosłowacji p. Zdenek Koubek, do niedawna jeszcze panna Zdenka Koubkowa lekkoatletka.

Oczywiście z chwilą wstąpienia na ziemię amerykańską, natychmiast p. Koubka otoczyli gromadnie dziennikarze, celem uzyskania wywiadu.

Świeżo — rzec można — upieczony mężczyzna zapewnił, że doskonale się czuje w nowej roli mężczyzny oraz że w krótkim czasie zamierza zawrzeć związek małżeński z miłą panną. Czeska.

Ludzie chcą żywej muzyki

Radio spropagowało ją w masach

Ze Stanów Zjednoczonych i z Anglji nadchodzą ciekawe informacje o formalnym renesansie muzyki „żywej", tj. nie mechanicznej, oraz, w związku z tem z ogromnem ożywieniem w przemyśle fortepianowym. W USA. rok ubiegły zaznaczył się w dziedzinie produkcji i zbytu fortepianów i pianin jako najlepszy od lat 15-tu.

Według sprawozdania związku fabrykantów pianin i fortepianów w stanie New-York ogólny obrót w przemyśle tym w ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy 1935 r. wyniósł o 28 proc. więcej niż w roku 1934, o 91 proc. więcej niż w r. 1933 i o 115 proc. więcej niż w 1932 r. Fabryki fortepianów pracują teraz na dwie zmiany i nie mogą podołać zamówieniom.

Odczuwa się też brak wykwalifikowanych robotników w tym dziale przemysłu oraz — co daje dużo do myślenia — brak sił nauczycielskich w dziedzinie gry fortepianowej. Wszystko to razem, zdaniem fachowców, wskazuje na nawrót do muzyki żywej, na przesycenie muzyką mechaniczną, która w postaci audycyj radiowych oraz gramofonów spełniła już swoje zadanie wychowawcze, zjednując dla muzyki szerokie warstwy społeczństwa, które teraz, wobec lepszej konjunktury gospodarczej, pragną skolei wstąpić na wyższy stopień kultury i z biernego konsumenta muzyki stać się odtwórcą w tej dziedzinie sztuki.

To samo zjawisko widzimy w Anglji, gdzie fabryki fortepianów pracują na dwie i trzy zmiany, aby móc wydołać zapotrzebowaniu, które jest wyłącznie przytem krajowe. Tutaj również przyczynia się do poprawy sytuacji w tej dziedzinie i ogólna poprawa sytuacji gospodarczej w kraju, co pozwala szerszym sferom na kupno pianin i fortepianów. Należy dodać jeszcze, iż jako nabywcy tych instrumentów muzycznych występują w Anglii w dużej mierze szkoły miejskie i prywatne oraz instytucje samorządowe.

Najstarszy pancernik ŚWIATA

Najstarszy pancernik świata „Vasco de Gama", należący do marynarki portugalskiej, czeka nieuchronna śmierć. Specjalna komisja techniczna orzekła, że jego wartość bojowa zmalała do minimum i żaden remont już się nie opłaci, wobec czego stalowego weterana przeznaczono na szmelc.

Pancernik został zbudowany w roku 1867. Pomimo stosunkowo małej wyporności, bo tylko 3.000 ton, był jednym z najbardziej udanych okrętów ówczesnych. Jego zalety nawigacyjne były tak duże, że zdecydowano się na jego kilkakrotną modernizację, dziś już jednak dalsze wkłady nie opłaciłyby się.

Dziennik okrętowy pancernika wykazuje olbrzymią ilość mil morskich, które „Vasco de Gama" przebył, charakterystyczna sylwetka okrętu znana była we wszystkich portach świata. Istniał nawet projekt przekazania pancernika muzeum morskiemu, z pewnych jednak przyczyn projekt ten odrzucono.

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH
OBOWIĄZUJĄCY OD 3 WRZEŚNIA 1936 R.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do **Warszawy**: 0.20, 7.46(p), 10.57, 12.56, 18.42 (p).
„ **Koluszek**: 16.37.
„ **Częstochowy**: 8.24, 15.08, 20.44.
„ **Ząbkowic**: 0.20, 55.7, 7.46(p), 8.24, 9.52, 10.57 15.03, 15.39, 16.37, 18.23, 18.42(p), 20.44, 23.16.
„ **Będzina**: 0.20, 1.40, 5.57, 6.25, 7.00, 7.56, 8.24, 9.52, 10.57, 12.56, 13.36, 15.08, 15.28(r), 15.39, 16.04, 18.23, 18.42, 20.44, 23.16
„ **Dąbrowy Górniczej**: 0.20 1.40, 5.57, 6.25, 7.00 7.56, 8.24, 9.52, 10.57, 12.56, 13.36, 15.03, 15.39 16.04, 18.23, 18.42, 20.44, 23.16.
„ **Zawiercia**: 5.57, 7.00(r), 8.24, 15.03, 20.44.
„ **Kazimierza**: 8.36, 15.10, 18.00, 20.45, 23.15.
„ **Maczek (przez Kazimierz)**: 8.36, 23.15.
„ **Strzemieszyc**: 1.40, 7.27(r), 8.59, 12.01, 14.16, 17.39, 19.38.
„ **Dęblina**: 16.04.
„ **Kielc**: 1.40, 7.36. (kursuje we wtorki i czwartki robocze) 22.45.
„ **Tunelu**: 6.23.
„ **Charsznicy**: 13.36.
„ **Katowic**: 1.55, 5.09, 5.47, 6.20, 7.10, 7.35, 7.50 8.05, 8.29, 9.42, 10.12, 1101*), 11.46, 12.08(p), 12.46, 13.27, 14.25, 15.52, 16.33, 17.01, 17.35, 18.52, 19.28, 20.02, 20.25, 21.32, 21.50 (p), 22.08 (kursuje we wtorki i czwartki robocze) 22.22, 23.04, 23.38.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z **Warszawy**: 5.41, 7.48, 12.07 (p), 16.35, 21.50 (p),
„ **Częstochowy**: 9.40, 14.19, 17.35, 23.04.
„ **Ząbkowic**: 5.41, 7.48, 9.40, 10.59, 12.07(p), 12.43, 14.19, 16.38, 17.35, 21.50, 23.04.
„ **Będzina**: 1.51, 5.06, 5.41, 6.18, 7.33(r), 7.48, 8.26 9.40, 10.10, 10.59, 11.43, 12.48, 13.28 14.19 15.48, 16.38, 16.59(r), 17.35, 18.49, 19.34, 20.23, 21.30, 23.01.
„ **Dąbrowy Górniczej**: 1.51, 5.06, 5.41, 6.18, 7.33 7.48 8.26, 9.40, 10.10 10.59, 11.43, 12.48, 13.23 14.19, 15.48, 16.38, 17.35, 18.49, 19.34, 20.23, 21.30, 23.01.
„ **Zawiercia**: 9.40, 10.59(r), 14.19, 17.35, 23.04.
„ **Kazimierza**: 7.31, 12.35, 16.55, 19.50, 21.27
„ **Maczek (przez Kazimierz)**: 12.35.
„ **Strzemieszyc (przez Kazimeirz)**: 7.31.
„ **Strzemieszyc**: 5.06, 6.18, 7.33 (r) 10.10, 13.23 15.48, 18.49, 21.30, 22.02
„ **Radomia**: 11.43.
„ **Dęblina**: 1.51.
„ **Tunelu**: 8.26, 18.49.
„ **Charsznicy**: 15.48.
„ **Katowic**: 0.12, 1.37, 5.55, 6.23, 6.56*) 7.26, (r) 7.45, 7.55, 8.22, 8.57, 9.47, 10.55, 11.57, 12.54, 13.34, 14.10, 15.00, 15.27(r), 15.34, 16.00, 16.35 17.37, 19.21, 18.41(p), 19.36, 20.40, 22.43, 23.09.

UWAGA: (p). pospieszne.
*) kursuje w dni nauki szkolnej na odcinku Ząbkowice—Zawiercie
(r) kursuje tylko w dni robocze.



WIECZOROWE SUKNIE

1. Suknia wieczorowa z wzorzystego jedwabiu. Góra o skrzyżowanym wycięciu bez rękawów, z przodu spódniczka drapowana i rozcięta u dołu. Szeroki pasek aksamitny.

2. Wieczorowa narzutka z mieniącej się tafty, z głęboką fałdą wzdłuż pleców, o długich, górą szerokich a od łokcia wąskich rękawach. Koło szyi przybranie chusteczkowe.

3. Suknia dancingowa z blado-lila mory, o skromnym, w zakładki odrobionym staniczkiem. Z tyłu czerwona szarfa z błyszczącej wstążki.

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrzynka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy, na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy doliczamy po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI